

Zakaz krytyki Izraela we Francji

24 października 2014

Francuskie władze ścigają organizatorów propalestyńskich demonstracji, które miały miejsce w czasie izraelskiej agresji na Strefę Gazy. Ma to związek z niepodporządkowaniem się zakazowi organizowania antyizraelskich demonstracji. Przed sądem stanie m.in. rzecznik Nowej Partii Antykapitalistycznej. W jego obronie odbyło się już kilka niewielkich demonstracji.

Francja była krytykowana za wprowadzenie zakazu demonstracji przeciwko reżimowi izraelskiemu przez organizacje praw człowieka oraz zajmujące się swobodami obywatelskimi. Zwrócono uwagę, że jest to jawne naruszenie konstytucyjnego prawa do organizowania demonstracji. Francja mocno wspiera reżim izraelski i jednocześnie stara się ograniczyć możliwości ruchu solidarności z Palestyną we Francji. Często przeciwko działaczom propalestyńskim wykorzystywany jest zarzut tzw. „antysemityzmu”, którym rzekomo kierują się organizując akcję potępiającą zbrodnie reżimu izraelskiego. Podobne propozycje ścigania działaczy propalestyńskich i organizatorów demonstracji wysunięto w Niemczech. Także pod zarzutami „nawoływania do nienawiści wobec Żydów”.

Francuski rząd wzmógł ostatnio represję wobec działaczy społecznych krytykujących niepopularną politykę prezydenta Hollande.

Izraelska ofensywa przeciwko Strefie Gazy rozpoczęła się początkiem lipca. W jej wyniku zabitych zostało około 2140 Palestyńczyków, w większości cywilów, w tym kobiet i dzieci. Rannych zostało około jedenastu tysięcy osób.

Na podstawie: Press TV

Źródło: [Autonom](#)